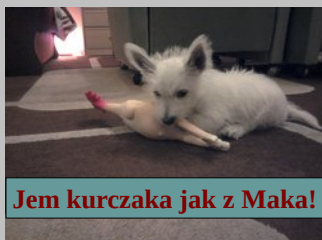


SBP

Szkolny Biuletyn Pawłowicki

8/2017

I miejsce – Maciej Kubiaczyk



II miejsce - Jakub Baksalary



III miejsce – Joanna Rosińska



ZWYCIĘZCY KONKURSU



Od Redakcji

Tradycyjnie rozpoczynamy od rozwiązania konkursu. Obok prezentujemy nagrodzone prace – memy i ich autorów. Gratulujemy i zachęcamy wszystkich naszych czytelników do wzięcia udziału w kolejnych zadaniach. Nagrody czekają!

Numer ósmy poświęcony jest wolnemu czasowi, feriom, wakacjom itp. Mamy nadzieję, że potraficie zorganizować sobie pozalekcyjny czas, że macie ciekawe hobby i nie lubicie się nudzić. A jeśli posiadacie jeszcze kilka wolnych chwil, to zapraszamy do współpracy. Piszcie o wszystkim, co Was interesuje czy niepokoi, czym chcecie się podzielić z koleżankami i kolegami.

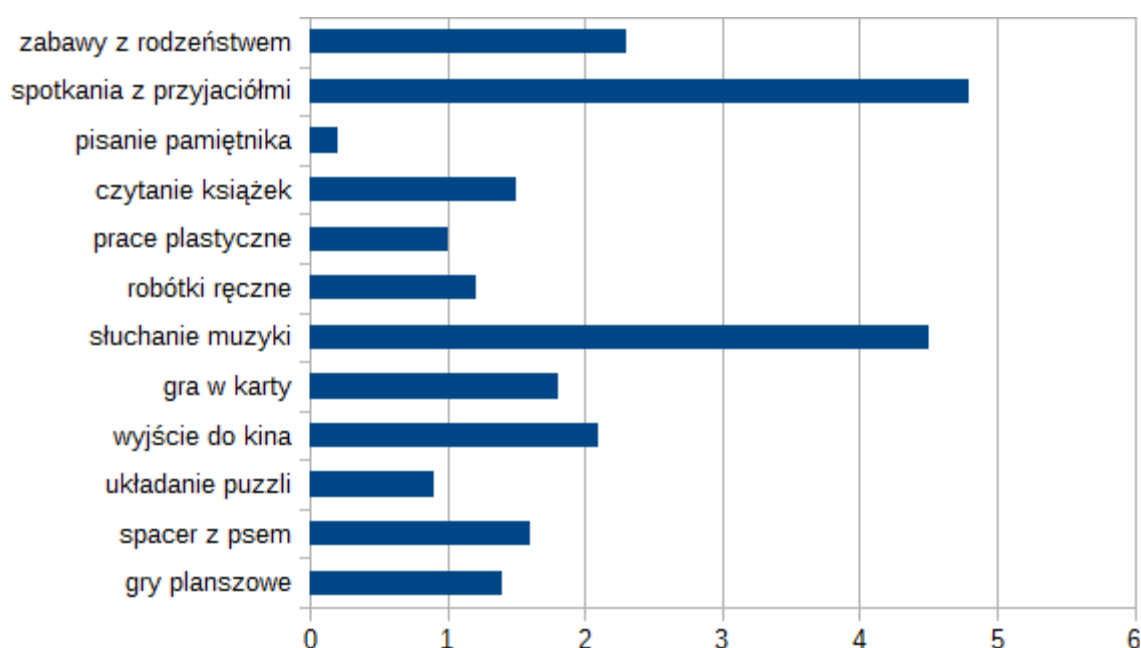
Monika Żalik, Karol Żalik

Spis treści

Zdaniem gimnazjalisty...	str. 3
- „Jak ciekawie spędzić wieczór bez telewizora, internetu, komputera itp.?” - wyniki badania uczniów kl. I – III gimnazjum	
... i nie tylko	str. 4
- A. Kowalska „Moje ferie”; M. Skrobała „Najfajniejszy dzień ferii”; Ł. Maćkowiak „Ferie” z kl. IV b	
W obiektywie	str. 5
- zimowe zdjęcia E. Hadrysiak z kl. I gimnazjum	
Trudno być poetą	str. 6
- L. Michalak „Jak spędzamy wolny czas?”; K. Peplińska „Lubię...”; K. Śmieszala „Kinowy relaks”; Z. Skrobała „***”; A. Kempa „Ja w kinie” (kl. V)	
Pytania do...	str. 7
- uczniów kl. II b - „Co robisz, aby się nie nudzić?”	
Warto przeczytać	str. 8
- recenzje książek przygotowali: W. Pruchnik i K. Rosik (kl. V), N. Glapiak, J. Skrobała, A. Fiszer i M. Kubiaczyk (kl. IV a) i N. Żalik (kl. VI)	
Ciekawostki	str. 9
- M. Żalik - „Czas wolny uczniów z innych krajów”	
Rozrywka	str. 10
- zabawy autorstwa uczniów kl. IV a i Z. Stachowiak z kl. I gimnazjum	
- żart rysunkowy E. Hadrysiak z kl. I gimnazjum	
- konkurs	

Wydawca: Zespół Szkół w Pawłowicach
Redaktorki: Eliza Hadrysiak, Zofia Stachowiak, Wiktoria Zakrzewska
Współpraca: Uczniowie ZS w Pawłowicach
Opieka merytoryczna: Monika Żalik
Opieka komputerowa: Karol Żalik
Kontakt: sbp-pawlowice@wp.pl

Nasi gimnazjaliści są bardzo kreatywni i nigdy się nie nudzą. Postawiliśmy przed nimi problem: „Jak ciekawie spędzić wieczór bez telewizora, internetu, komputera itp.?” Z przeprowadzonych ankiet dowiedzieliśmy się, jak nasi rówieśnicy spędzają czas i jak często oddają się wskazanym propozycjom. Oto wyniki.



Nasi badani wskazali też własne propozycje. Znalazły się m.in.:

- wyjście na boisko;
- zabawy na dworze;
- spacer;
- jazda na rowerze, rolkach, deskorolce;
- gra w piłkę;
- bieganie, pływanie, ćwiczenia, taniec,
- gra na gitarze;
- gotowanie;
- łowienie ryb
- i na pewno wiele innych, o których nie zdążyli się pochwalić.

Nasze polonistki zmartwiają się, że gimnazjaliści tak niewiele czasu poświęcają na czytanie książek!

Uczniowie klasy IV b uwielbiają chodzić do szkoły, ale jeszcze bardziej lubią ferie. Chcą podzielić się z Wami swoimi wspomnieniami. Oto kilka opowiadań.

Alicja Kowalska „Moje ferie”

Na początku ferii pojechałam z rodziną w odwiedziny do babci i dziadka. Gdy dojechalśmy na miejsce, zobaczyliśmy kiwającą w oknie babcie, która nas serdecznie witała.

Gdy weszłam do domu, na stole leżały upieczone przez babcie ciasteczka i różne smakołyki. W salonie siedział dziadek, który czytał gazetę. Spytałam, czy ma 1000 puzzli, a dziadziuś powiedział, że są w górnej szufladzie. Wyciągnęłam pudełko i położyłam na stole. Zawołałam wszystkich do wspólnej zabawy.

W tym czasie babcia uszykowała na obiad zupę pomidorową. Po nim wspólnie z młodszym bratem rysowaliśmy różne pojazdy i zwierzęta. Gdy skończyliśmy, poszliśmy na dwór, aby pojeździć na sankach. Później ulepiliśmy bałwana dla babci i dziadka...



Maria Skrobała „Najfajniejszy dzień ferii”

Drugiego dnia ferii zaplanowaliśmy wyjazd do Leszna, dlatego gdy tylko się obudziłam, wstałam z łóżka, ubrałam się, a potem poszłam na śniadanie.

Pół godziny później wyjechaliśmy do kina. Na miejscu czekaliśmy na ciocię i kuzynki. Razem poszliśmy obejrzeć film pt. „Sing”. Był zabawny i bardzo mi się podobał.

Po kinie pojechaliśmy do pizzerii. Każdy zamówił coś innego. Podczas wspólnego posiłku rozmawialiśmy. Było bardzo fajnie.

Kiedy wróciliśmy do domu, razem z rodzeństwem graliśmy w karty. Potem bawiliśmy się z pieskiem i wyszliśmy z nim na spacer. Po powrocie zjadłam kolację, wykąpałam się i poszłam spać.

Ten dzień był bardzo udany. Miło spędziłam czas ze swoją rodziną.

Łukasz Maćkowiak „Ferie”

Moje ferie były radosne, chociaż nigdzie nie wyjeżdżałem. Dwa tygodnie, niestety, przeleciały jak burza. A to wszystko zaczęło się tak.

27 stycznia, gdy wracałem ze szkoły, czułem ogromną radość; wracałem z uśmiechem, żartowałem, jadąc z mamą samochodem. Było fajnie.

Pierwsze dni ferii spędziłem z jedną myślą: **KONIEC SZKOŁY!** Z przyzwyczajania wstając o 6:00, wykrzykiwałem to codziennie. Miałem więcej czasu na wszystko: na pracę w domu, ale i również zabawę.

Gdy tata wracał z pracy, prosiłem go, żeby porozmawiał z mamą, abym mógł pojechać na wakacje do dziadków; ale mama była nieustępliwa.

I tak mijały dni, potem tydzień i drugi, aż w końcu nastał ostatni dzień ferii. Ze smutkiem zacząłem przygotowania do szkoły.

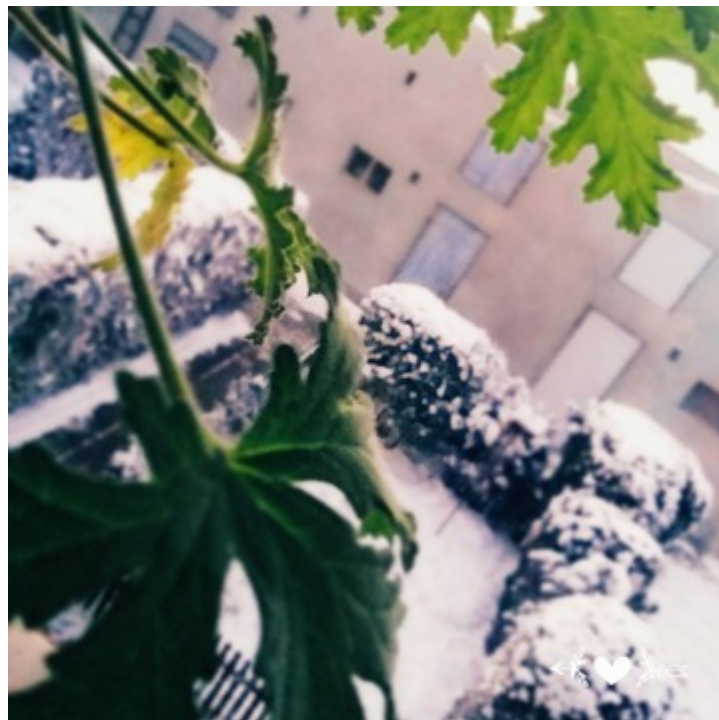
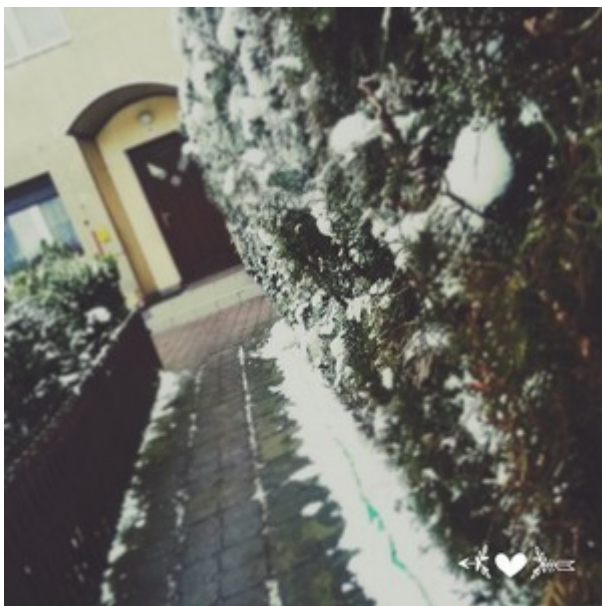
Położyłem się wieczorem w łóżku, byłem taki zmęczony, jakbym ciężko pracował przez całe dni. Najpierw nie mogłem zasnąć, bo dręczyła mnie myśl: „Znowu do szkoły?”. Oczy zamknąłem dopiero po północy, a może jeszcze później. Kiedy rano wstałem, ze łzami w oczach i bez słowa zjadłem śniadanie. Gdy szedłem na przystanek autobusowy, uspokoiłem się i po chwili już z radością czekałem na autobus.

Przyjechałem do szkoły i oczekiwałem na zajęcia. Na pierwszej lekcji strasznie gadaliśmy, a pani uciszała nas przez pół godziny (przecież musieliśmy opowiedzieć o tym, co robiliśmy podczas ferii!), a na przerwach bawiliśmy się jak zwykle.

Wracałem ze szkoły z przekonaniem, że szkoła nie jest wcale taka zła.

W obiektywie

Ferie za nami. Już zdążyliśmy o nich zapomnieć, ale z całą pewnością pozostaną w naszej pamięci widoki, które utrwaliła w swoim aparacie Eliza Hadrysiak z kl. I gimnazjum.



Fot. E. Hadrysiak

Uczniowie klasy piątej lubią spędzać wolny czas w kinie, bo uwielbiają filmy. Napisali o tym wiersze, których tworzenie sprawia im wiele przyjemności. Życzymy czytelnikom tak samo udanej zabawy.

Leszek Michalak „Jak spędzamy wolny czas?”

Mama już wstała, ja jeszcze nie,
gdy tata już do pracy rwie.
Chociaż ma wolne już od miesiąca,
to lubi pracować na małego brzdąca,
(czyli małego brata mojego.)

Mama siedzi na kanapie,
mój brat w stół już drapie,
gryzie, skacze, fika,
a ja cały czas przed nim umykam.

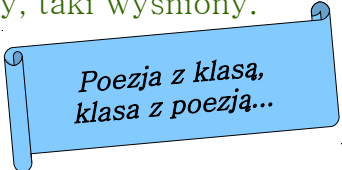
Bo mój brat mnie lubi gryźć
a ja wcale nie chce go bić.
a gdy wieczorem tata wraca
mój brat do niego hasa
(i za nogę go wywraca.)

Leszek Michalak

Gdy idę do kina,
marzyć zaczynam.
Ekran wielki jak Warszawa,
a i widownia niemała.
Bo tak właśnie jest w kinie...
Gorący popcorn bucha w maszynie.

Zofia Skrobała „*”**

Lubię czasami chodzić do kina,
Wtedy jest zawsze wielka zadyma.
Ludzie się tłoczą przed kasami,
A ja się śmieję z koleżankami.
Potem zaczyna się film upragniony,
Taki wspaniały, taki wyśniony.



Poezja z klasą,
klasa z poezją...

Karolina Peplińska „Lubię...”

Lubię czasem chodzić do kina,
bo w kinie przygoda się zaczyna.
Przygoda to wielka –
wielki ekran, składane krzesła.

Magia, fantazja kręci się wkoło,
rodzina przy mnie, i jest wesoło.
Więc zapominam o całym świecie –
film się zaczyna mój wymarzony,
mój wytęskniony!

Karolina Śmieszka „Kinowy relaks”

Lubię czasami chodzić do kina,
by zrelaksować się odrobinę.
Obejrzeć film, który uczy lub ten,
co rozbawi nas do przesady.

Wraz z przyjaciółmi przeżyć
przygodę, tę najpiękniejszą!
Może nad morzem, może
i w górach lub w samolocie.

Śmiać się, cieszyć i płakać,
tak jak to robią dzieciaki czasem.
By każdy człowiek, idąc do kina,
zawsze widział filmów dobry finał.

Agnieszka Kempa „Ja w kinie”

Lubię czasem chodzić do kina,
bo w kinie bawi się rodzina.

Lubię czasem chodzić do kina,
bo w kinie popcorn i colę się trzyma.

Lubię czasem chodzić do kina,
bo w kinie o szkole się zapomina.

Pytania do...

Eliza, Zosia i Wiktoria zwróciły się do uczniów klasy II b szkoły podstawowej z pytaniem: „Co robisz, aby się nie nudzić?” Nasi młodszy koledzy okazali się bardzo pomysłowi i pięknie odpowiadali.

Ania: Gdy jest ładna pogoda, bardzo lubię przebywać na dworze ze swoimi koleżankami; wtedy jeżdżę na rowerze albo rolkach. Moim ulubionym zajęciem jest także spacerowanie; często z dziadkiem chodzę na bardzo długie spacerunki. Wiem, że trzeba uprawiać dużo sportu, aby być zdrowym.

Eliza: A co robisz, gdy jest brzydka pogoda?

Ania: Kiedy jednak pada deszcz, to w domu bawię się lalkami.

Kamil: Moim ulubionym zajęciem jest gra na konsoli. Jednak nie tylko przebywam w domu, bo podczas słonecznej pogody wybieram się na dwór i wtedy razem z mamą spacerujemy albo jeździmy na rowerach.

Filip: Najbardziej lubię oglądać sport w telewizji. Razem z tatą jesteśmy kibicami żużla, dlatego chodzimy na mecze, a z kolegami lubimy bawić się w „rowerowy” żużel.

Zuzia: W wolnych chwilach zajmuję się sportem – jeżdżę na rowerze albo na rolkach, ale bardzo chętnie pomagam mamie w pracach domowych, zwłaszcza w sprzątaniu.

Zosia: To bardzo dobrze, Zuziu, że oprócz zabawy swój czas poświęcasz na porządki.

Marcel: Ja uwielbiam jeździć do zoo, aby podziwiać różne zwierzęta, podglądać ich zachowanie.

Hubert: Moje zainteresowanie to różnego rodzaju gry planszowe, ale także potrafię grać na konsoli. A gdy to mi się znudzi to gram w piłkę.

Wiktoria: A gdzie grasz?

Hubert: W domu. Moja mama urządziła mi boisko na bardzo długim korytarzu i tam mogę trenować.

Asia: Tak jak moje koleżanki i moi koledzy lubię jeździć na rolkach oraz grać w piłkę. Ale dużo czasu poświęcam swojej babci; lubię ją odwiedzać i miło spędzać wesołe chwile.

Wiktor: Ja swój wolny czas poświęcam Star Wars i wszystko co z tym jest związane – zabawy, filmy, układanki itd.

Z uwagą wszystkich wypowiedzi dzieci wysłuchały Eliza Hadrysiak, Zofia Stachowiak, Wiktoria Zakrzewska

Jednym ze sposobów spędzania czasu wolnego jest z całą pewnością czytanie książek. Zachęcamy do literackich wędrówek, by Wasza przygoda z książkami nie ograniczała się tylko do czytania lektur szkolnych. Mamy naprawdę mnóstwo ciekawych utworów!



Pragnę przedstawić Wam książkę pt. „**Ula i urwis**”. Są w niej zawarte przygody dziewczynki, np. chowanie się w kryjówce, gdzie trzyma swoje skarby, zabawy w ogromnej szafie z zamkiem królowny czy bawienie się w Rzymian i wandali. Serdecznie zachęcam do lektury.

Wiktoria Pruchnik

Książka „**Pacynek**” jest zabawną pozycją. Na początku rozdziałów są śmieszne wierszyki.

Akcja lektury rozpoczyna się, gdy do Pierdziszewa przyjeżdża taki jakby cyrk. Dlaczego napisałem „taki jakby”? I co stało się dalej? Jeśli chcecie się dowiedzieć, przeczytajcie moją propozycję. Polecam, bo można się śmiać do łez.

Krzysztof Rosik

Autorami książki pt. „**Przygody Filipka**” są Katarzyna Terechowicz i Wojciech Cesarz. Ilustracje wykonała Agnieszka Semaniszyn – Konat. Bohaterem opowieści jest Filippek, który najbliższy rok ma spędzić na wsi. Niezadowolony wprowadza się do domu ciotki i nagle okazuje się, że bardzo mu się tutaj podoba. Filippek ze swoim kuzynem Frankiem przeżywają wiele przygód: szukają skarbu, ratują czarownicę, tropią kłusowników, organizują drużynę piłkarską. „Przygody Filipka” to ciekawa i bardzo wciągająca książka.

Nikodem Glapiak

Polecam wszystkim piękną książkę pt. „**Harry Potter i Zakon Feniksa**” napisaną przez J. K. Rowling, która uczy oddzielać dobro od zła. Sceny tej pozycji odbywają się w Szkole

Magii i Czarodziejstwa w Hogwarcie, gdzie spotyka się tam troje przyjaciół: Harry Potter, Hermiona Granger i Ron Weasley. Ta część na pewno Wam się spodoba.

Jakub Skrobala

„**Dzienniczek Cwaniaczka**” to ciekawa i wesoła historia, w której pełno śmiesznych wyrazów. Wzbogacona humorystycznymi ilustracjami, a napisana przy użyciu krótkich zdań i chociaż liczy 255 stron, czyta się ją szybko.

Adam Fiszer

Aby uzyskać dodatkową wiedzę, warto przeczytać książkę Agnieszki Stelmaszyk pt. „**Kroniki Archeo**”. Ma ona 332 strony i opowiada o grupie poszukiwaczy, którzy przyjechali do Egiptu. Przez przypadek dowiedzieli się od kupców o klejnocie Nefertiti. Zachęcam do jej przeczytania nie tylko miłośników archeologii i historii.

Maciej Kubiaczyk

„**Osobliwy dom pani Peregrine**” Ransom Riggs – to pełna emocji i trzymająca w napięciu książka, której łatwy i zrozumiały język przypadnie do gustu nawet zagorzałemu przeciwnikowi czytania. Thriller ten przeznaczony jest głównie dla młodzieży, lecz dorośli też mogliby go polubić. Utwór absorbuje bezgranicznie, przyciąga uwagę, a stare fotografie, które są w niej umieszczone, sprawiają mrowienie rąk i nóg.

Do lektury zachęcam wszystkich, którzy posiadają odrobinę wolnego czasu i choć troszkę chęci!

Nina Żalik

Na początku września rok szkolny zaczyna się w Anglii, Grecji, Belgii, Francji, Polsce i na Łotwie. Szwedzi, Duńczycy i mieszkańcy niektórych landów niemieckich idą do szkoły w sierpniu, a uczniowie hiszpańscy, włoscy i portugalscy - dopiero w drugiej połowie września. Ale nauka to nie wszystko, bo przecież są dni wolne.

W polskich szkołach przerwy w nauce, wakacje i ferie trwają 13 tygodni i sześć dni świątecznych.

Podobna sytuacja istnieje w Czechach, Niemczech, Norwegii, Anglii, Szwecji i Lichtensteinie, gdyż wolne trwa tam średnio od 12,5 do 13,5 tygodnia w zależności od regionu. W Danii i na Słowacji uczniowie mają 12 tygodni odpoczynku. 16 tygodniami wolnego cieszą się uczniowie w Rumuni i Islandii, 15 – Belgii, Luksemburga, Cypru, Węgier, Turcji i Finlandii, a 14 – Hiszpanii, Austrii, Estonii, Irlandii, Grecji, Słowenii oraz na Węgrzech.

Francja, Litwa i Łotwa mają po 17 wolnych tygodni. Francuskie szkoły zamykane są na dwa tygodnie aż cztery razy w roku, tzn. jesienią, w czasie przerwy bożonarodzeniowo – noworocznej, podczas ferii zimowych (luty/marzec) oraz wiosennych (kwiecień/maj), a od 4 lipca rozpoczynają się 9-tygodniowe wakacje.

Dodatkowe przerwy śródsemestralne, których w Polsce nie ma, występują w innych krajach europejskich, np. tygodniowe jesienne wakacje w Belgii, Estonii, Austrii, Finlandii, a dwutygodniowe w Lichtensteinie.

W niektórych krajach długość wakacji uzależniona jest od poziomu szkoły i wieku uczniów, i tak w Grecji maluchy odpoczywają 12 tygodni, a starsi – 10, na Litwie – starsi 11, młodszy – 13, na Cyprze – młodszy – 11, starsi – 9, natomiast w Islandii i Irlandii – 10/11 tygodni młodszy, 13 – starsi.



W internecie wyszukała
Monika Żalik

Rozrywka

Poniżej znajdują się przygotowane przez Martę Cizsak, Aleksandrę Maćkowiak, Roksanę Markowską, Aleksandrę Olejnik, Adama Więckowiaka skojarzenia. Pomyśl i odpowiedz.

Skojarz wyraz z podanymi.

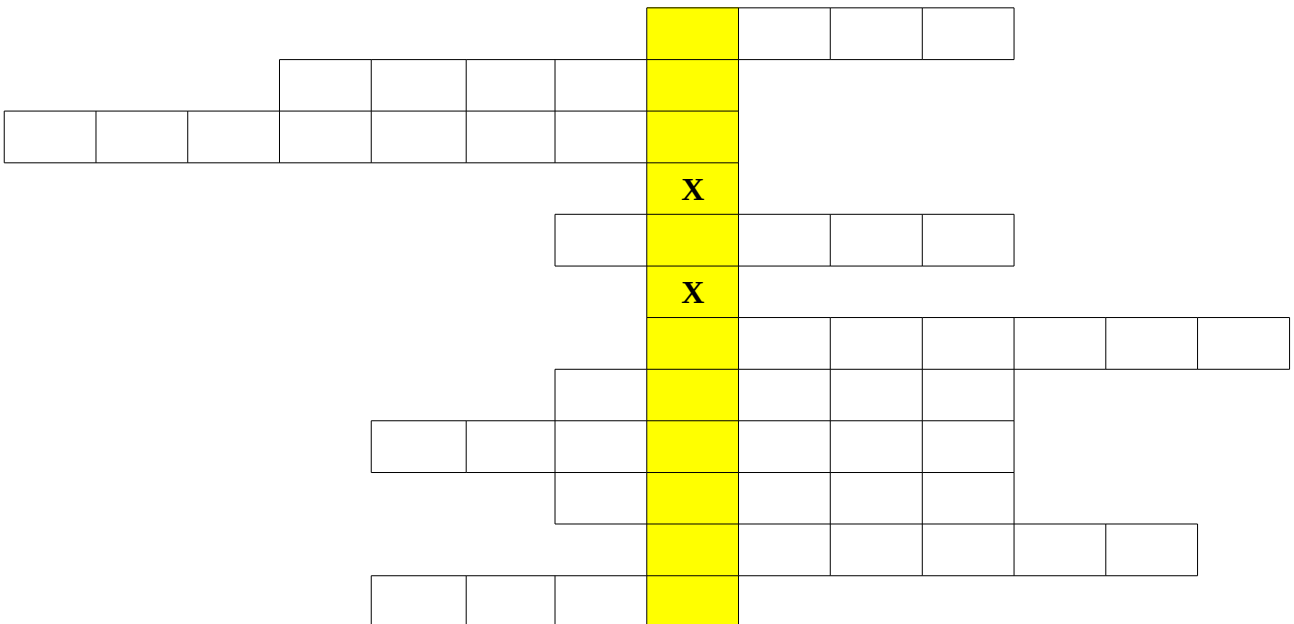
- | | |
|---------------------------------------|------------------------------------|
| 1) śnieg, kula, garnek, marchewka - ? | 4) do picia, gorąca, z cytryną - ? |
| 2) mróz, lód, łyżwy - ? | 5) gałąź, mgła, mróz - ? |
| 3) górka, deski, kijki - ? | 6) biały, puszysty, zimny - ? |

Zofia Stachowiak jest autorką poniższych zabaw.

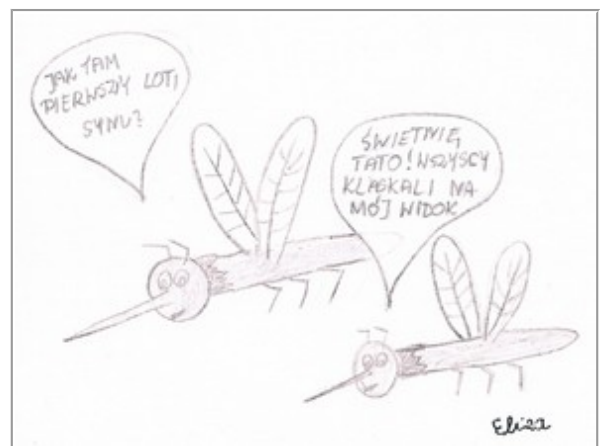
Znajdź ukryte wyrazy związane z czasem wolnym

AFGHGRYAKSIAŻKISCFCGIKINOZILSPACERRMLOSPORTEM

Rozwiąż krzyżówkę



1. Odwiedza nas...
2. Wiosną jedziemy nim do szkoły.
3. Święta związane z imionami.
4. Nawleka się ją na igłę.
5. Bawią się nimi dzieci.
6. Umieszcza się w niej zdjęcie.
7. Szuka się czegoś, bo się to...
8. Słucha się dzięki niemu muzyki i wiadomości, jest w samochodzie.
9. Np. ... w lotto, nagrodę itp.
10. Są dla ochłody.



KONKURS

Stwórz własne definicje wyrazów: weekend, ferie, wakacje.

Życzymy interesujących przemyśleń. Na odpowiedzi czekamy do końca marca. Piszcie.